

Sygn. akt IV KO 85/20

POSTANOWIENIE

Dnia 13 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **J. G.**,
oskarżonego o czyny z art. 231 § 2 k.k. i in.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 13 sierpnia 2020 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w O.,
zawartego w postanowieniu z dnia 10 lipca 2020 r., sygn. akt II K (...),
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

postanowił
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O. postanowieniem z dnia 10 lipca 2020 r. wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy podniósł, że przedmiotowa sprawa dotyczy J. G. - sprawującego urząd Prezydenta Miasta O., który stoi pod zarzutem popełnienia m.in. przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego. Sąd podkreślił, że oskarżony jest osobą publiczną, powszechnie znaną społeczności i piastującą najwyższy urząd w mieście, w którym ma toczyć się proces sądowy. W dalszej części uzasadnienia Sąd wnioskujący stwierdził, że „pomiędzy władzą wykonawczą a sądowniczą występują pewnego rodzaju interakcje o charakterze administracyjnym, w tym w zakresie usług komunalnych wykonywanych przez miasto”. Ponadto podniesiono,

że „sprawa została szeroko nagłośniona przez lokalne media i pozostaje w zainteresowaniu środków masowego przekazu”, a „zarzuty objęte aktem oskarżenia, w szczególności sposób gospodarowania środkami publicznymi, od dłuższego czasu stały się przedmiotem szerokiej dyskusji publicznej, wyrażania różnorodnych opinii w środowisku miasta O. To z kolei może prowadzić do niezasadnych komentarzy i ocen podważających bezstronność sędziów orzekających w miejscowym sądzie”.

Sąd Rejonowy w związku z zaprezentowaną argumentacją stwierdził, że w przedmiotowej sprawie występują obiektywne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie w opinii publicznej o braku warunków do bezstronnego i rzetelnego rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy w O., zatem tylko przekazanie sprawy zapewni możliwość swobodnego orzekania w przedmiotowym procesie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Instytucja określona art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątku od zasady właściwości miejscowej sądu i powinna mieć zastosowane jedynie w szczególnych przypadkach, a zatem i okoliczności wskazane przez sąd muszą mieć charakter szczególny, a nie sprowadzać się jedynie do wskazania abstrakcyjnie na obawę o możliwość postrzegania postępowania przed Sądem orzekającym oraz samego rozstrzygnięcia sprawy jako obciążonego brakiem bezstronności.

W niniejszej sprawie nie można podzielić argumentów Sądu występującego z wnioskiem o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

Nie stanowi zagrożenia dla wymiaru sprawiedliwości rozpoznanie sprawy w Sądzie pierwotnie właściwym dlatego, że oskarżonym w sprawie jest prezydent miasta, w którym siedzibę ma ten Sąd. Zupełnie chybiona jest argumentacja odwołująca się do tego, że „pomiędzy władzą wykonawczą a sądowniczą występują pewnego rodzaju interakcje o charakterze administracyjnym (...)”. W odpowiedzi na takie argumenty trzeba przywołać słuszne stanowisko Sądu Najwyższego wypowiedziane w jednym z orzeczeń. Stwierdza się tam, że „założenie tego typu nie tylko oparte jest na błędnym pozakonstytucyjnym zamazaniu ostrych granic pomiędzy władzą sądowniczą i wykonawczą, ale konsekwentnie musiałoby

prorowadzić do sytuacji, w której sądy miejscowo właściwe nie mogłyby w ogóle rozpoznawać spraw przedstawicieli lokalnej władzy wykonawczej z tego tylko powodu, że zawsze pomiędzy tymi dwiema gałęziami władzy występują pewnego rodzaju interakcje o charakterze administracyjnym” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2004 r., IV KO 34/04).

Również to, że przedmiotowa sprawa budzi zainteresowanie miejscowej społeczności i środków masowego przekazu, nie stanowi okoliczności, która uzasadniałaby zastosowanie wyjątkowej instytucji z art. 37 k.p.k. (por. m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2004 r., V KO 68/04). Zainteresowanie mediów czy opinii publicznej tego rodzaju sprawami, gdy oskarżonymi są osoby piastujące funkcje publiczne, nie jest sytuacją nadzwyczajną i niespotykaną. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu podniósł, że „zarzuty objęte aktem oskarżenia, w szczególności sposób gospodarowania środkami publicznymi, od dłuższego czasu stały się przedmiotem szerokiej dyskusji publicznej, wyrażania różnorodnych opinii w środowisku miasta O.. To z kolei może prowadzić do niezasadnych komentarzy i ocen podważających bezstronność sędziów orzekających w miejscowym sądzie”. Obawy z tym związane są jedynie subiektywną interpretacją sytuacji przez Sąd, który wystąpił z wnioskiem. Żadne „naciski”, wpływy ze strony opinii publicznej, czy sugestie medialne nie mogą ograniczać swobody orzekania sądu. Sędziowie wyznaczeni do sprawy, zgodnie ze złożonym ślubowaniem, mają obowiązek wypełnić swoje powinności sumiennie, sprawiedliwość wymierzyć zgodnie z przepisami prawa i bezstronnie, według swego sumienia. Takiej postawy, przejawiającej się nieuleganiem jakimkolwiek wpływom naruszającym niezawisłość, wymaga od sędziów także etyka zawodowa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2005 r., V KO 25/05, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2005 r., IV KO 44/05). Mając to na względzie, Sąd Najwyższy stwierdził brak podstaw do uwzględnienia wniosku o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości.